

AKTUALNOŚCI

ZWIĄZKI SKUPIONE W FEDERACJI ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH JSW SA NAPISAŁY LIST OTWARTY DO PREZYDENTA RP ANDRZEJA DUDY. „ZAŁOGA JSW JAK ŻADNA INNA ZAŁOGA PONIOSŁA WIELKIE WYRZECZENIA, ABY RATOWAĆ SVOJĄ FIRMĘ, CZASEM ŁATAĆ DEFICYT W BUDŻECIE PAŃSTWA, A CZASEM STAWAĆ W OBRONIE NADRZĘDNYCH INTERESÓW EKONOMICZNYCH POLSKI. ZAPRASZAMY PANA DO NASZEJ FIRMY. PAŃSKA OBECNOŚĆ WŚRÓD NAS NA PEWNO PRZYCZYNI SIĘ DO ZWRÓCENIA UWAGI NA JSW” – NAPISALI ZWIĄZKOWCY W LIŚCIE OTWARTYM DO PREZYDENTA ANDRZEJA DUDY

List otwarty do Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Szanowny Panie Prezydencie, Jastrzębska Spółka Węglowa jest w bardzo złej sytuacji. Nie z własnej winy ani nawet z powodu kryzysu w górnictwie. Nie jesteśmy w złej sytuacji dlatego, że nie przygotowaliśmy się na kryzys. Mimo najlepszych starań nie potrafimy mocno stanąć na nogach, ponieważ przez wiele lat byliśmy traktowani jak skarbonka, z której można wyciągać pieniądze. W 2015 roku załoga JSW zgodziła się na zawieszenie na trzy lata części swoich wynagrodzeń. To oznacza, że w tym czasie do prawie 25 tys. pracowników trafi około 2 mld złotych mniej. Zarząd Jastrzębskiej Spółki Węglowej przygotował biznesplan, który ma szansę powodzenia i wokół którego skonsolidowały się wysiłki załogi. Trwa pełen zrozumienia dialog społeczny. Jednak brakuje nam decyzji, które nie zależą od zarządu ani od załogi.

Chodzi o decyzje związane z zaangażowaniem firm energetycznych i innych instytucji wspierających rozwój przemysłu. Te firmy i instytucje są w przeważającej części albo całkowicie kontrolowane przez państwo. Nie chodzi o jakąś darowiznę. Chodzi o czysto biznesowe zaangażowanie, które będzie korzystne dla JSW i firm, które staną się naszymi partnerami. Mimo wielkich wyrzeczeń załoga Jastrzębskiej Spółki Węglowej potrzebuje wsparcia. Federacja Związków Zawodowych Górników JSW SA jako jedna z reprezentatywnych organizacji związkowych zwraca się do Pana z prośbą o udzielenie takiego wsparcia.

Nie prosimy Pana o interwencję w sprawach, w których kompetencje mają: zarząd spółki, rada nadzorcza, znaczący akcjonariusze, w tym największy akcjonariusz – Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Energii. Prosimy Pana o potwierdzenie aurytetem głowy państwa celowości wysiłków, jakie podejmuje załoga JSW. Górnicy z kopalń JSW z wielką nadzieją przyjęli Pańską deklarację wygłoszoną 11 grudnia 2015 roku w czasie przemówienia w Zakładzie Górniczym Sobieski należącym do Grupy Tauron. Powiedział Pan między innymi: „I mówię to jasno – obowiązkiem władz polskich, które



chcą pilnować suwerenności naszego kraju i jego pomyślności, i jego bezpieczeństwa, jest walka o polski węgiel”. W czasie pobytu w Jaworznie zapewnił Pan górników, że jest Pan szczególnie zainteresowany sprawami polskiego górnictwa. Podkreślił Pan, że będzie sprawował patronat nad polskim górnictwem, określając je mianem jednego z absolutnie najważniejszych sektorów gospodarki. Podzielamy ten pogląd i z wielkim uznaniem przyjęliśmy tę deklarację. Dlatego z ufnością zwracamy się do Pana i prosimy, aby w ramach ogłoszonego patronatu zechciał Pan wesprzeć działania załogi Jastrzębskiej Spółki Węglowej służące ratowaniu naszej firmy.

Jastrzębska Spółka Węglowa w ciągu minionych kilkunastu lat zasiła Skarb Państwa około 10 mld złotych. Nie wliczamy w to podatków i danin wynikających z prawa obowiązującego firmy górnicze. Państwo dostało 5 mld złotych z prywatyzacji JSW. Za setki milionów złotych płaciliśmy Skarbowi Państwa za każdą spółkę, która weszła w skład Grupy Kapitałowej JSW. Kupowaliśmy od Skarbu Państwa koksownie, przedsiębiorstwo ciepłne,



różnego rodzaju małe firmy (w porównaniu z JSW). Zasilaliśmy Skarb Państwa dywidendą. Wydaliśmy 1,5 mld złotych na zakup kopalni Knurów-Szczygłowice, aby ratować dawną Kompanię Węglową, obecnie Polską Grupę Górnica. Teraz wygłasza się peany na cześć Ministerstwa Energii, ponieważ potrafiło ono przekonać firmy energetyczne do inwestycji w Polską Grupę Energetyczną, która ratuje kopalnię Kompanii. Każda z tych firm wydała około trzykrotnie niższą sumę niż JSW. W 2003 roku kopalnie tworzące ówczesną Kompanię Węglową zostały na mocy ustawy oddłużone na kwotę około 18 mld złotych. Formalnie było to oddłużenie górnictwa, ale beneficjentem tej ustawy stała się KW. W tym czasie JSW za własne pieniądze restrukturyzowała się, inwestowała i w dodatku płaciła za nie swoje błędy. Przypomnimy tylko jeden fakt. Ratowanie Koksowni Przyjaźń przed obcym kapitałem. W roku 2005 JSW kupiła 37 proc. udziałów w Koksowni Przyjaźń. Polska, państwowa firma, Polskie Koleje Państwowe, chciała sprzedać dług koksowni obcej firmie Mittal. Tylko dzięki

finansowemu zaangażowaniu JSW nie doszło do tej transakcji.

Panie Prezydencie, załoga JSW czuje się osamotniona i niedoceniona. JSW zaciągnęła kredyt, żeby ratować Kompanię Węglową. Kwota 1,5 mld złotych, jaką zapłaciliśmy za kopalnię Knurów-Szczygłowice, miała być przeznaczona na restrukturyzację Kompanii. Została przeznaczona na podtrzymywanie skostniałej struktury. Gdybyśmy teraz przejmowali tę kopalnię, moglibyśmy ją kupić za ułamek tej sumy. Za 1,5 mld złotych moglibyśmy kupić całą dawną Kompanię Węglową. Gdybyśmy mieli teraz 1,5 mld złotych wydanych na ratowanie Kompanii, nie wiedzielibyśmy, co to kryzys.

Panie Prezydencie, moglibyśmy jeszcze długo wyliczać ciężary ponoszone przez naszą załogę, aby znaleźć dbać o strategiczne interesy Rzeczypospolitej Polskiej. My także odczuwamy skutki kryzysu. Co słyszysz, kiedy o tym mówimy głośno? „Są pilniejsze sprawy. Kompania Węglowa, Katowicki Holding Węglowy, ratowanie branży górniczej” – mówi się nam. Dlatego pytamy: Czy JSW SA jest fabryką rzeczy zbędnych? Czy załoga nie zasługuje na odrobinę uwagi choćby z racji wkładu naszej firmy w gospodarkę narodową?

Panie Prezydencie, jest Pan naszą nadzieją. Nie prosimy Pana o nadzwyczajne działania. Prosimy jedynie, aby zgodnie ze swoją deklaracją zechciał Pan stanąć w obronie JSW, która jest istotną częścią polskiego górnictwa. Zapraszamy Pana do naszej firmy. Pańska obecność wśród nas na pewno przyczyni się do zwrócenia uwagi na JSW. Górnicy z Jastrzębia-Zdroju mają swój wkład w powstanie demokratycznej Polski. Mają swój wkład w zachowanie narodowego posiadania. Wierzmy, że wspólnie będziemy mogli poinformować, że Prezydent RP Andrzej Duda ogłaszając swój patronat nad górnictwem, miał także na myśli załogę JSW, która jak żadna inna załoga poniosła wielkie wyrzeczenia, aby ratować swoją firmę, czasem łączyć deficyt w budżecie państwa, a czasem stawać w obronie nadrzędnych interesów ekonomicznych Polski. ✎

SPADEK PRZYCHODÓW UDAŁO SIĘ CZĘŚCIOWO ZRÓWNOWAŻYĆ DZIAŁANAMI OSZCZĘDNOŚCIOWYMI

JSW SA znacząco obniża koszty

Spółka w pierwszym kwartale bieżącego roku, dzięki wejściu w życie porozumień ze stroną społeczną, znacząco redukuje koszty. Pomimo najniższych cen benchmarkowych na węgiel koksowy klasy premium od momentu wejścia na giełdę EBITDA Grupy Kapitałowej JSW wyniosła 112 mln złotych, zaś strata netto 59,5 mln złotych.

Początek 2016 roku przyniósł kolejny głęboki spadek cen węgla i koksu. Średnia cena sprzedaży węgla koksowego dla odbiorców zewnętrznych spadła o 8,1 proc., a średnia

cena sprzedaży koksu o kolejne 6,4 proc. w stosunku do cen z czwartego kwartału 2015 roku. Mniejsza była również sprzedaż węgla dla odbiorców zewnętrznych (o 16,3 proc.) i koksu (12,5 proc.), w związku z czym przychody Grupy JSW w pierwszym kwartale tego roku były niższe o 19,3 proc. niż w ostatnim kwartale 2015 roku. Tak znaczący spadek przychodów udało się jednak częściowo zrównoważyć efektami działań oszczędnościowych oraz porozumieniami ograniczających poziom kosztów pracy.

– W pierwszym kwartale odczyliśmy pozytywne efekty wdrażanego programu

restrukturyzacji i skutki finansowe porozumień zawartych ze stroną społeczną. Koncentrujemy się na ograniczaniu wydatków. Zrobiliśmy wiele. Koszty spadły łącznie o 18 proc., przy czym zmniejszyły się prawie wszystkie koszty – podkreśla Tomasz Gawlik, prezes zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA.

W pierwszym kwartale 2016 roku jednostkowy gotówkowy koszt produkcji węgla obniżył się o 12,1 proc. w stosunku do ostatniego kwartału 2015 roku do rekordowo niskiego poziomu 249,19 złotych na tonę (rok wcześniej wynosił 346,94 złotych).

O 10,9 proc. obniżył się również jednostkowy gotówkowy koszt produkcji koksu, który spadł ze 155,93 złotych w czwartym kwartale 2015 roku do 138,91 złotych w pierwszym kwartale 2016 roku.

Kopalnie JSW w pierwszym kwartale tego roku wyprodukowały 4,3 mln ton węgla, w tym 2,8 mln ton węgla koksowego i 1,5 mln ton węgla do celów energetycznych. W tym czasie koksownie wchodzące w skład grupy wyprodukowały ponad 1 mln ton koksu. Wielkości te nie odbiegały w znaczący sposób od wyników osiągniętych w poprzednim kwartale. ✎